

4

Kapitula na Sypyi d. 21. Głowa Stuchata odpowiedzi z objaśnieniem P. Kamińskiego
Kommissarza Hoduskiego d. 13 tegoż, głowa dany na skargę nie szlachow
Hoduskich starszych Abrama Nisemowicza Jozela i Jozefina Dawid-
owicza Lewana o zabranie ich domów w Miasteczku i oddanie na kwatery
dla Oficerów Statoguchiego Pułku: Naprzód co do skargi Abrama J. dnia
tegoż głowa podany o odbiciu zamku w domu wstawnym, poprzedzając
przed 4ma laty zdarzonym, teraz nowo zbudowanym, o przemyśleńcu zboża
różnego bezuła 66 z jednego końca tegoż domu w końcu drugi; o odbi-
ciu także zamku od wozowni, wyrzucenie z ony drzewa; następnie
o przemieszczeniu zboża i z drugiego końca domu do murowanych 2ch
kramek, gdzie od wilgoci musi nastąpić szkoda; tak cały dom z
zabudowaniem przemieszcza odebranym, oddat na kwatery Kapitanowi.

Odpowiadając na to P. Kamiński wyraża: „¹ to uszytnid z rozporząd-
zeniem Jm. Marszałka Mostowskiego, który i Sprawnik J. Mendel
zcedat dla obyczenia domu na kwatery, a ten zaled Abramowi uszy-
nić” Dom jako nie zamieszkały, czego nie usłuchał; po czem Sąd przez
eschuyę kazał zająć ten dom. Na dowód: przyjął Sądziśawni
Sprawnik Słowa 21. dnia J. Starostom Prytawu Mohrzyckie-
mu. Mowa tego przemieszczenia zboża do 2ch kramek, a dom zajęto. —

2^o P. Kamiński twierdzi: że dawny zgorsze domstwo Abrama z ie-
go wtopny winy, bo z lalki zatorzed ogień, szad pożar i zamieszanie.

3^o Twierdzi, że zna swój obowiązek dawca protokół każdego
miejszarcowu, i nie gnie wam powodowany zabrad dom Abrama dla
posłuj. — Następnie dodaje: że otrzymał zalecenie od Kana-
nika Stawiewicza, uwolnić dom Abrama od posłuj, lecz ni ma do-
kład przemiści Kapitana. —

W tej odpowiedzi P. Kamiński nie zaprzecza, że zamki pro odbijał
sam bez Policji i dom przemieszcza zabrad. Od Policji eschuyi nie było,
aniż piama żadnego Jm. Marszałka, niż Stuchata.
2^o Prawie przykłada się 1^o że tropiący Abram w r. 1835 na wiosnę,
skonstruował nowy żelazny dom w Miasteczku ze Skupią, odryną i Spi-
chrazem, a wieszni tegoż r. 1835 Głowa 14 kiedy sam Abram z Syn-
mi był w Dymburgu, w nocy o godzinie 3 1/2 z odryny pożar za-
czad się i w przykłące budynki ze wszelkimi „^{zapaniami} zgorszaly. Przykłąny pożar
nie odkryto, podobienstwo było do stołkiwego podpalenia. Abram usiła wta-
dy strasit i do uboistwa ^{praszęd} ~~zabrad~~ ~~ist~~. —

2^o Jan Mohrzycki Starosty
Prytawu Głowa 12. piąmem wozwał P. Kamińskiego, aby przygo-
wat kwatery 1^o Dla komendanta Batalionu, 2^o Dla Kapitana ko-
menderującego Pułk, 3^o Dla Adjutanta Batalionowego 4^o

4^o Dla Officera wziętym Komendy. Wojsko zaś przyśtało 19 8bra. Zatem

P. Kamiński miał czas i pozwolenie być prosić, a tego z porządkiem wy-
pada, o zmiany szeregów postójni w Miasteczku, prawie corocznie po-
ziawani zniszczenia, teraz nowo ^{si} budującym, gdzie nie ma kwater
i nigdy tak wielu Officeros w miasteczku nie stała.
na tyle Officeros, albo przynajmniej pozwolenie być donieść oberu
Komendy w Opiekunowi, prosić rady lub pomocy, lecz tego nie
uczynił; i zgodził się na dostarczenie tyle kwater. — (1.)

(2) Dwór Hedwiński dom postójny wielki w Miasteczku stary w roku
i zaczęto przebudować; w tym domu dawniej Officerosie w kilka
miejsca to się i nie było miejsca dla niepełności. Teraz P. Kamiński
oddał jednemu Komendantowi Batalionowemu. A jako w ek-
splicacji wyraża P. Kamiński; przewoźne w tym domu stanicie za-
stawione dla przyjeżdżających Officeros. —

(2) Abram obowiązuje postoi znosić, ale równo z drugimi, drudzy
mają, albo nie ciężarowi mają, Abrama zaś całe zabudowanie za-
brano. i to przemocą. —

(5) Nowa Sługa Abram przyjął pod koniec 19 8bra, że P. Kamiński
w domu Syna Abrama postawił ² 15 Soddatów, czego w
Hedwińskach nigdy nie było. Abram bowiem miał zbroić swoje
kuchnię u Syna Lebowai; i przed ^{wany} ~~zabudowany~~ ^{zbrojenie} ~~zabudowę~~ za-
czął, ale i tam przeszedł. P. Kamiński.

(1) Gdyby starać się o zmiany szeregów postójni, nie zmiany szeregów, i konie-
na była potrzeba zająć dom Abrama, tedy należało sprawiedliwy z
nim uład zrobić; aby ~~dobrowolnie~~ bez szargi dom ustąpił, a ni
zami odjąć i dom
kwatery zabioral; czy Abram sam niepełni, ^{zaj} ^{szargi} ^{reut} ^{możi}
loknie w domu wdawanym prawo genu bezprzewidzenia zapewnienia.

(2) Abram obowiązuje...

(3) Dwa Solicy wymagata piątemi kwatery, na które P. Kamiński zgo-
dził się, wymagata tyle, ile bez krzywdy niepełności dać można,
a P. Kamiński bez względu na pogorzatego, przemocą, do brzojczy
zami dom odebrał, do czego nie miał mocy; i prawo nie pozwala.

(5)

Z tego wprost widzi; że P. Kamiński nie sprawiedliwie szuka i
przeładni Abramu. Postanowiono. 1^o zaleci P. Kamińskiemu aby
Abrama zapłacił; i szkodę jakiej ~~z~~ ^z ~~wynikną~~ ^{wynikną} z przesypania
zbroja wynagrodził. 2^o

mógł albo i pozwolenie być zmiany szeregów Officeros, dla postójni,
mógł w domu Dworowym na postoi zbudowanym Officeros umiścić

a w ostatniej potrzebie mogł i pozwolenie być ułudać stażony zrobić z Abra-
 mem o dostawieniu domu; lecz tego wprawkowego nie uszyli; ale gwadtu do-
 jechał się; ^{Zatem Postawiono} ~~Zatem~~ obowiązek ~~być~~ Kamienistwego do wynagrodzenia
 wszelkich szkod Abramowi przyniesionych; i zaprednego zagrozenia, aby
 więcej Abram Skarży o brzydok dokapitały nie gwałtował, i nie dał
 powodu Kapitulę ~~prawa~~ do ścisłego rozebrania tej sprawy.

Co do Josiela Dawidowicza Lewana Skarży, który ma dwa domy, a iednym
 objaśnienia P. Kamienistwego, iednego domu tyllko postawę oddał na postawy,
 refektę zabudowania Josielowi na miejskanie ^{Substancji} ~~zostad~~ chlewa
 idem na Skarżig de Officera, xacito, ale większy i gorsze zostad na wygodę
 gospodarza. ~~zostad~~ przeto objaśnić Josielowi, że ~~zostad~~ do utrzymywania
 na postawie uszyły ~~to~~ miejskance obowiązani są, i uwolnić ich zapred-
 nie nie można